

REGIONY (C) Wszelkie prawa zastrzeżone

Rozmowa z **Marianem Malińskim**, burmistrzem Miasta Płoty, przewodniczącym Związku Miast i Gmin Dorzecza Regi

### **Problemy trzeba rozwiązywać wspólnie**

**- Jakie czynniki zdecydowały o tym, że tak duża grupa miast i gmin umiała porozumieć się w sprawie utworzenia Związku i wspólnego wystąpienia z projektem proekologicznym?**

- Rzeką Rega ma prawie 180 km długości i jest po Wiśle i Odrze jedną z największych rzek odprowadzających swe wody bezpośrednio do Bałtyku. W jej dorzeczu mieszka i żyje ponad 150 tys. ludzi. Jeszcze do połowy lat 70 posiadała jako jedyna w naszym regionie I klasę czystości jednak wraz z rozwojem rolnictwa i kompletnym brakiem urządzeń do utylizacji ścieków komunalnych i przemysłowych, już w połowie lat 80. stała się jednym z największych ścieków Pomorza Zachodniego. Skutek to olbrzymia degradacja naturalnego środowiska, zniszczenie większości populacji ryb tu występujących łącznie z łososiowatymi, a także zamknięcie plaż w Mrzeżynie, gdzie Rega ma ujście.

Po transformacji ustrojowej i demokratycznych wyborach samorządy gminne funkcjonujące w dorzeczu Regi postanowiły to zmienić i przywrócić jej I klasę czystości oraz wykorzystać jej walory przyrodnicze do celów turystycznych i rekreacyjnych.

Ochrona środowiska jest bardzo kosztowna a nasze gminy (oprócz Rewala) bardzo biedne, dlatego jedyną szansą powodzenia była współpraca z Duńczykami i pozyskanie środków a duży 10-letni program budowy komunalnych oczyszczalni ścieków we wszystkich miastach i większych ośrodkach wiejskich, które do tej pory odprowadzały surowy ściek do rzeki.

Unia powstała w 1991 r. a już w 1993 r. rozpoczęliśmy realizację tego programu. Wybudowano nowe oczyszczalnie m.in. w Świdwinie, Łobzie, Resku, Płotach, Gryficach, Trzebiatowie, Pobierowie i Brojcach oraz setki kilometrów nowoczesnych systemów kanalizacyjnych. Systematycznie rozbudowywano i modernizowano wodociągi, co powodowało zwiększenie zużycia wody i produkcję ścieków. Po zrealizowaniu tego programu prowadzony jest stały monitoring wód i Rega na wielu odcinkach posiada I klasę czystości, a na ujściu nigdy nie przekroczyła II kl. tak, że po 12 latach słynny kiedyś kurort Mrzeżyno znów ma czynne plaże i czystą wodę w Bałtyku.

Rega ponownie stała się dziką piękną krainą wodną, do której wróciły dawne gatunki ryb łącznie z łososiowatymi oraz ptactwo wodne Pomorza Zachodniego. Obecnie wspólnie z Lasami Państwowymi realizujemy zagospodarowanie otuliny leśnej Regi budując trasy rowerowe, przystanie kajakowe, stacje i miejsca

biwakowe. Już obecnie w sezonie realizowanych jest kilkadziesiąt spływów kajakowych grup turystycznych z całego kraju i Niemiec.

**- Ile czasu upłynęło od powstania Związku do momentu zakwalifikowania projektu pn. „kompleksowe rozwiązanie gospodarki wodno-ściekowej w gminach leżących w dorzeczu Regi” do realizacji?**

- Pierwszy projekt budowy i modernizacji komunalnych oczyszczalni i kanalizacji zrealizowaliśmy dzięki pomocy duńskiej, szwedzkiej, Unii Europejskiej oraz Wojewódzkiego i Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w latach 1993-2003.

W 2004 roku przygotowaliśmy kolejny projekt dot. terenów wiejskich naszych gmin tak, aby uzyskać kompleksowy efekt ekologiczny, by nisze po upadłym rolnictwie i przemyśle rolno-spożywczym wypełnić agroturystyką i rekreacją dając mieszkańcom możliwości dodatkowych dochodów. Po nieudanych próbach naszego wniosku do Funduszu ISPA zdecydowaliśmy się wystartować i złożyć wstępny aplikację w Funduszu Spójności. Obecnie przebrnęliśmy etap wstępny i mamy akredytację Ministra Środowiska na tzw. pomoc techniczną, gdyż wiele spośród 9 gmin uczestniczących w tym programie (są to gm. Świdwin, Łobez, Resko, Płoty, Gryfice, Brojce, Karnice, Rewal i Trzebiatów) nie stać nawet na sfinansowanie opracowań dokumentacyjnych, a cały program został skosztorysowany na ok. 54 mln EUR. Począwszy od źródeł aż do ujścia Regi to będzie jeden wielki plac budowy napędzający koniunkturę gospodarczą tego regionu naszego województwa.

**- Jakimi środkami i z jakich źródeł dysponuje obecnie Związek Miast i Gmin Dorzecza Regi na ten projekt?**

- Zgodnie z uchwałą Walnego Zgromadzenia oprócz składek członkowskich utworzyliśmy fundusz inwestycyjny w wys. 250 tys. zł i otrzymaliśmy pomoc techniczną z Funduszu Spójności w wys. 200 tys. EUR. Mamy również promesę na pomoc finansową z Wojewódzkiego i Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

**- Jakie są oczekiwania mieszkańców miast i gmin związane z realizacją projektu?**

- Program nasz został przygotowany na wnioski mieszkańców takich gmin jak Brojce, Gryfice, Karnice, Łobez, Płoty, Resko, Rewal, Świdwin i Trzebiatów. Przewiduje on budowę bądź rozbudowę 13 oczyszczalni ścieków, ponad 604 km sieci kanalizacyjnych w 159 miejscowościach, a także budowę bądź rozbudowę 19 stacji wodociągowych, ok. 278 km sieci wodociągowych w 69 miejscowościach. Obecnie większość z tych miejscowości nie posiada kanalizacji a woda czerpana jest z płytkich studni lokalnych, gdzie jej jakość jest bardzo zła i nadaje się ona tylko do gospodarczego wykorzystania. Wartość kosztorysowa projektu to ponad 288 mln zł, z czego 80 proc. to środki pomocowe.

**- Jakie obecnie są cele strategiczne związane z rozwojem gospodarczym i podniesieniem jakości życia mieszkańców i turystów?**

- Najważniejszym celem jest agroturystyczne i turystyczne wykorzystanie rzeki Regi i obszarów leśnych położonych w jej bezpośrednim sąsiedztwie. Aktualnie budujemy sieć ścieżek rowerowych, stanic, pól namiotowych i nabrzeży przygotowanych pod turystykę kajakową i wędkarską. Przy diametralnej poprawie jakości wody do Regi powróciły wszystkie gatunki ryb słodkowodnych a nawet raki, które są wskaźnikiem czystości wód.

**- Jakie rady czy sugestie ma Pan dla tych samorządów, które dopiero zaczynają zabiegać o pozyskanie unijnych środków na inwestycje proekologiczne?**

- Innym gminom radziłbym, aby łączyły siły i tworzyły związki bądź stowarzyszenia i wspólnie starały się rozwiązywać problemy ochrony środowiska, gdyż traktowanie ich kompleksowo pozwala skutecznie walczyć o środki pomocowe bez których żadna nawet bogata gmina nie jest w stanie sfinansować tak kosztownych zadań.

Rozmawiała  
**Elżbieta Karasiewicz**